

za długa bywa noc

niepokój krótki sen

dla ciebie to wieczność

męczarnia aż czuć gęste powietrze

wyciągasz zimne dłonie

o pomoc prosisz

nikt nie widzi sensu żaden interes

by zamienić słowo na dobre

o uśmiechu zapomnij

widząc odczuwam twój ból

jak uratować cię

toniesz na tratwie samotnie

jestem blisko wyciągam rękę

mimo smutku

mogło źle skończyć się

dryfowanie w kroplach słonych

pośród myśli i słów ludzi bez serca

zimnych spojrzeń narzekań ułomności współczucia

biedni nieufni kochają

jak dasz nie nadzieję lecz banknoty

zmarnowana wymięta twarz

w kuchni kawa papieros

odstawiasz tabletki

błagam wróc na drugi brzeg

czekam nie zostawię samej we mgle

zimno tobie

ogrzeję cię

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 29.03.2019 20:32

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.